



Sygn. akt V KS 14/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **J. D.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 lipca 2019 r.,

skargi prokuratora

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w P.

z dnia 23 listopada 2018 r., sygn. akt XVII Ka [...],

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 11 czerwca 2018 r., sygn. akt VIII K [...]

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 11 czerwca 2018 r. J. D. został uznany za winnego tego, że w okresie od R. [...] znęcał się psychicznie i fizycznie nad R. W.-W. poprzez pozbawianie dostępu do prądu, wody i ogrzewania, zakazywanie zapraszania do domu znajomych, zamykanie na klucz drzwi do domowych pomieszczeń użytkowych i utrudnianie korzystania z nich, a w dniu 2 marca 2016 roku szarpał ją i popychał, to jest występku z art. 207 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby. Nadto, oddano oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego i zobowiązano go do pisemnego informowania Sądu o przebiegu okresu próby co 4 miesiące, a także orzeczono o kosztach procesu.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego od tego wyroku, Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 23 listopada 2018 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Skargę od tegoż wyroku wniósł prokurator, zaskarżając go w całości. Zarzucił mu naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. poprzez uznanie, że zaistniały przesłanki przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę skargę, obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna.

Trafnie prokurator podaje, że w procedowaniu Sądu odwoławczego doszło do naruszenia art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., co skutkowało w efekcie uwzględnieniem zawartego w skardze wniosku.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga na wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. (w istocie chodzi tu o jego § 2 zdanie drugie) lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Natomiast art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości.

Właśnie na tę ostatnią podstawę powołał się w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy. Wedle tegoż Sądu, zaskarżony wyrok nie rozstrzygał istoty sprawy, a mankamenty przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji postępowania powodowały konieczność powtórzenia na nowo całego przewodu sądowego przed Sądem *meriti*, zaś postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone pobieżnie i bez należytego rozważenia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. Powyższe miało objawiać się zdaniem Sądu Okręgowego tym, że Sąd pierwszej instancji wybrał grupę dowodów, na której się oparł, lecz nie podjął działań, aby uzyskać potwierdzenie prawdziwości przyjętych dowodów, jednocześnie nie weryfikując dowodów przeciwnych – w szczególności wyjaśnień oskarżonego. Sąd Rejonowy miał też nie dokonać ustaleń, w jakim okresie miały miejsce poszczególne zachowania oskarżonego wskazane w zarzutach oraz jakie były rzeczywiste uzgodnienia w zakresie zawartej aktem notarialnym umowy. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nie zweryfikował wyjaśnień oskarżonego co do podawanej przez niego linii obrony oraz nie ustosunkował się do dowodów z dokumentów, w tym do rozliczeń zawartych w zeszycie przedstawionym przez oskarżonego ani rozliczeń mediów, zaś poprzestał na dowodach obciążających, które w większości mają charakter dowodów pośrednich. Powyższe zdaniem Sądu Okręgowego przekonuje, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd *meriti* było powierzchowne, zaś uzasadnienie zaskarżonego wyroku uznać należało za sztamowe, niezawierające szczegółowego odniesienia się do istotnych okoliczności tej sprawy.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że konieczne jest ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, w ramach którego Sąd Rejonowy w szczególności powinien wnikliwie przesłuchać oskarżonego, pokrzywdzoną i pozostałych zawnioskowanych świadków oraz skonfrontować wypowiedzi tych osób z wyjaśnieniami J. D. oraz dokumentami uzyskanymi w toku postępowania w celu zweryfikowania prezentowanej przez niego linii obrony.

Przechodząc już do rozważenia stanowiska Sądu Okręgowego, przypomnieć wpierrw wypada, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się do zbadania,

czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Niezależnie przy tym od podstawy wydania kasatoryjnego wyroku, kontrola w trybie skargi nie może ograniczyć się jednak tylko do sprawdzenia, czy sąd odwoławczy podał formalnie dopuszczalną podstawę uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ale czy w realiach konkretnej sprawy rzeczywiście istniała taka podstawa (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, LEX nr 2428783).

Odnosząc powyższe zapatrywanie do realiów niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy, choć powołał się na określone okoliczności, nie wykazał jednak należyście, dlaczego zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.

Sąd Okręgowy powołuje się bowiem na nierozstrzygnięcie przez Sąd *a quo* istoty sprawy, tyle że wyrok Sądu Rejonowego dowodzi, że jest inaczej, wszak przypisano w nim oskarżonemu przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. Zdaniem Sądu Rejonowego przeprowadzone w prowadzonym postępowaniu dowody pozwalały na takie rozstrzygnięcie. Sama natomiast potrzeba dokonania oceny dowodów nie daje jeszcze podstawy do wydania zaskarżonego skargą rozstrzygnięcia, gdyż nie wskazuje, że zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.

Nie wypełnia również w świetle prezentowanych zapatrywań omawianej przesłanki konieczności przeprowadzenia w całości przewodu sądowego podnoszony przez Sąd Okręgowy brak ustaleń, „jakie były rzeczywiste uzgodnienia w zakresie zawartej aktem notarialnym umowy”, zwłaszcza, że Sąd Rejonowy wyraźnie odniósł się do tej kwestii i poddał ją ocenie, wywodząc, że: „to, jak się strony rzeczywiście umówiły oraz kto pierwszy wyszedł z propozycją darowania nieruchomości nie ma istotnego znaczenia w sprawie, gdyż nie zmienia poczynionych ustaleń faktycznych”. Wbrew twierdzeniom Sądu *ad quem*, Sąd Rejonowy dokonał też ustaleń, w jakim okresie miały miejsce poszczególne zachowania oskarżonego wskazane w zarzutach. Z ustaleń tych wynika, że jesienią 2013 r. pokrzywdzona miała ograniczony dostęp do wody, energii elektrycznej, ogrzewania i pozostałej części domu, co zgłosiła na Policji w styczniu 2014 r.

Natomiast w marcu 2016 r. oskarżony szarpał, popychał i ostatecznie wypchnął pokrzywdzoną za drzwi wyjściowe domu i zamknął je na klucz.

Nie może przekonywać również powoływanie się przez Sąd Okręgowy na wadliwość uzasadnienia. Ustawodawca w art. 455a k.p.k. wyraźnie zastrzega bowiem, że nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Wreszcie i wskazywanie na konieczność przeprowadzenia w całości przewodu sądowego w niniejszej sprawie z uwagi na potrzebę ponownego przesłuchania oskarżonego, pokrzywdzonej i świadków, skonfrontowanie ich wypowiedzi z wyjaśnieniami oraz dokumentami uzyskanymi w toku postępowania, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla zaskarżonej niniejszą skargą decyzji Sądu odwoławczego. Omawiane tu czynności w postaci przeprowadzenia przesłuchań w określonym zakresie i dokonania stosownej analizy dokumentów zobligowany był dokonać sam Sąd Okręgowy. Czynności te w żadnym razie nie świadczą o konieczności przeprowadzania raz jeszcze wszystkich dowodów, jak błędnie przyjmuje Sąd odwoławczy, lecz co najwyżej wskazują na dokonanie pewnych uzupełnień w tym zakresie, które poczynić powinien Sąd drugiej instancji, gdy dochodzi do wniosku, że występują jeszcze określone braki postępowania dowodowego.

Wszystkie te rozważania świadczą o tym, że rację miał skarżący, gdy twierdzi, iż Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. Z tego też powodu skargę tę uwzględniono, co skutkowało koniecznością uchylenia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W tym postępowaniu Sąd odwoławczy, biorąc pod uwagę przedstawione zapatrywanie prawne (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.), uzupełni w razie konieczności apelacyjny przewód sądowy i wyda merytoryczne rozstrzygnięcie.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.